



Sygn. akt I CSK 456/09

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Marek Sychowicz

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta W.

przeciwko W. B., G. E. i B. M.

o wydanie nieruchomości,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 4 marca 2010 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 19 marca 2009 r., sygn. akt VI ACa (...),

oddala skargę kasacyjną i zasądza od powoda na rzecz pozwanej B. M. kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 28 lutego 2008 r., zaocznym wobec W. B., oddalił powództwo Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prezydenta W. skierowane

przeciwko pozwanym W. B., G. E. i B. M. o nakazanie wydania nieruchomości położonej w W. przy ul. D., stanowiącej działkę o numerze ewidencyjnym 14 w obrębie 6 -11 -02. W uzasadnieniu wyjaśnił, że powództwo dotyczy nieruchomości stanowiącej w części grunty niehipotekowane, a w części o nieustalonej hipotece. Powód gospodaruje nieruchomościami stanowiącymi własność Skarbu Państwa na podstawie przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami. Sporne grunty natomiast znajdują się we władaniu pozwanych. Powód wezwał je bezskutecznie do przedstawienia dokumentów mogących stanowić podstawę do ujawnienia w ewidencji gruntów tytułu prawnego do zajmowanej przez nie nieruchomości bądź uzgodnienia warunków uzyskania takiego tytułu. Sąd Okręgowy stwierdził jednak, że powyższe fakty nie uzasadniają przypisania powodowi prawa własności tej nieruchomości, a przedłożone przez powoda dokumenty nie określają tytułu jego własności. Tymczasem wykazanie statusu właściciela jest konieczną przesłanką dochodzenia roszczenia windykacyjnego z art. 222 § 1 k.c.

Sąd Apelacyjny orzeczeniem z dnia 19 marca 2009 r. oddalił apelację powoda od powyższego wyroku, dzieląc wykładnię art. 222 § 1 k.c., dokonaną przez Sąd I instancji. Wyjaśnił, że udzielenie ochrony prawnej właścicielowi na podstawie tego przepisu wymaga wykazania przez niego tytułu prawnego do nieruchomości, o której wydanie wnosi. Powód jednak nie udowodnił swojego prawa. Przedstawiony przez niego wypis z rejestru gruntów, w którym jako właściciel ujawniony jest Skarb Państwa, nie stanowi tytułu prawnego do nieruchomości. Sąd Okręgowy odwołał się do treści art. 20 ust. 1 i 2 ustawy z 17 maja 1989 r. – prawo geodezyjne i kartograficzne (tekst jedn.: Dz. U. z 2005 r. Nr 240, poz. 2027, powoływane dalej jako „p.g.k.”), precyzujących, że ewidencja gruntów i budynków zawiera informacje dotyczące gruntów, budynków i lokali, w tym także dotyczące właściciela. Z wskazanej regulacji wywiódł wniosek, że wypis z rejestru gruntów nie jest tytułem prawnym, lecz odzwierciedleniem tytułu prawnego, jakim legitymuje się właściciel nieruchomości. Dokument taki korzysta z domniemania autentyczności i zgodności z prawdą zawartego w nim zaświadczenia. Zdaniem Sądu, obciążający pozwane na podstawie art. 252 k.p.c. ciężar obalenia tego domniemania nie może jednak abstrahować od faktu, że wystawcą tego dokumentu jest reprezentant Skarbu Państwa, powołującego się na prawo własności nieruchomości oraz od tego, że art. 222 § 1 k.c. w związku z art. 6 k.c. wymaga, aby prawo własności rzeczy wykazał podmiot, który twierdzi, że jest jej właścicielem. W rezultacie Sąd odwoławczy przyjął, że skoro dwie z trzech pozwanych, władających nieruchomością, podniosły zarzut braku tytułu prawnego powoda do spornej nieruchomości, a ujawnienie tego tytułu pozostaje w

gestii powoda, to powód powinien wykazać, na jakiej podstawie w rejestrze gruntów zamieszczono informację dotyczącą właściciela nieruchomości. Pozwane nie są bowiem w stanie udowodnić braku tytułu własności powoda, skoro powód nie ujawnia na żądanie pozwanych swojego tytułu własności do przedmiotowej nieruchomości. Tym samym powód uniemożliwia pozwanym wywiązanie się z obowiązku dowodowego wynikającego z art. 252 k.p.c.

Sąd II instancji zwrócił ponadto uwagę, że powód dopiero w apelacji powołał się na uzyskanie własności nieruchomości na podstawie art. XII Traktatu Pokoju między Polską a Rosją i Ukrainą podpisanego w Rydze dnia 18 marca 1921 r. – tzw. Traktatu Ryskiego (Dz. U. z 1921 r. Nr 49, poz. 300). Jednak nie dowiódł, że sporna nieruchomość spełniała wymagania tego przepisu, to znaczy stanowiła mienie państwowe, rozumiane jako „wszelkiego rodzaju mienie oraz prawa majątkowe samego państwa jako też wszelkich instytucji państwowych, mienie i prawa majątkowe, apanażowe, gabinetowe, pałacowe, wszelkiego rodzaju mienie i prawa majątkowe byłego cara rosyjskiego i członków byłego domu cesarskiego, wreszcie wszelkiego rodzaju mienie i prawa majątkowe nadane przez byłych carów rosyjskich”. Według omawianego przepisu na rzecz Rządu Polskiego przeszły wszelkie prawa i roszczenia skarbu rosyjskiego, obciążające wszelkiego rodzaju mienie, znajdujące się w granicach Polski, oraz wszystkie roszczenia do osób fizycznych i prawnych, jeżeli prawa i roszczenia podlegały wykonaniu na terytorium Polski, w wysokości nieumorzonej przez wzajemne roszczenia dłużników, oparte na punkcie 2 artykułu XVII Traktatu i podlegające zarachowaniu.

Powód złożył skargę kasacyjną od powyższego rozstrzygnięcia i oparł ją na obydwu podstawach z art. 398¹ § 1 k.p.c. W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy zarzucił uchybienie:

- art. 73 § 2 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. przez przyjęcie, że czynności procesowe pozwanych działających są skuteczne wobec pozwanych, które nie działały, a w konsekwencji niezastosowanie instytucji domniemania przyznania w sytuacji, w której niektórzy lub wszyscy pozwani nie wypowiedzieli się co do twierdzeń strony przeciwnej;
- art. 252 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 222 § 1 k.c. przez uznanie, że domniemanie prawdziwości dokumentu urzędowego (wypisu z ewidencji gruntów) wynikające z art. 252 k.p.c. nie znajduje zastosowania w sprawie o wydanie rzeczy.

Podstawę z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. wypełnia zarzut naruszenia art. 222 § 1 k.c. oraz art. XII Traktatu Pokoju między Polską a Rosją i Ukrainą podpisanego w Rydze dnia 18 marca 1921 r., poprzez ich niezastosowanie polegające na przyjęciu, że powód nie jest właścicielem spornej nieruchomości.

We wnioskach skarżący domagał się uchylenia w całości zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi oraz zasądzenia od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania wywołanego skargą kasacyjną, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa według norm przepisanych.

Sad Najwyższy zważył, co następuje:

Wbrew stanowisku prezentowanemu przez powoda Sąd Okręgowy nie traktował pozwanych jako współuczestniczek jednolitych w rozumieniu art. 73 § 2 k.p.c., których działania procesowe były skuteczne nawzajem wobec siebie. Nie było po temu podstaw procesowych. Powództwo o wydanie nieruchomości posiadanej przez uczestniczki, oparte na twierdzeniu, że nie mają one do tego tytułu prawnego, nie odwoływało się do żadnego stosunku prawnego ani przepisu ustawy, z których wynikałoby, że wyrok dotyczyć ma niepodzielnie wszystkich współuczestników. Sądy obydwu instancji indywidualnie potraktowały postawy procesowe pozwanych, z których każda, jak słusznie zauważa skarżący, zachowała się w inny sposób. Wyraźnie potwierdza taki stan rzeczy fakt wydania wyroku zaocznego w stosunku do pozwanej W. B., która nie stawiała się na rozprawie, ani nie zajęła żadnego stanowiska na piśmie.

Przejawów naruszenia art. 73 § 2 k.p.c. powód upatruje w niezastosowaniu przez Sąd Apelacyjny przy rozstrzygnięciu sprawy art. 230 k.p.c. (w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.) w stosunku do pozwanych, które nie zakwestionowały twierdzeń faktycznych powoda o tym, że przysługuje mu prawo własności nieruchomości. Tymczasem art. 230 k.p.c. przewiduje wprawdzie możliwość potraktowania jako przyznanych faktów wynikających z twierdzeń jednej ze stron, w wypadku kiedy strona przeciwna nie wypowie się co do nich, jednak zastosowanie domniemania przyznania faktów uzależnia od wyników całej rozprawy. Zatem w sytuacji, kiedy postępowanie toczy się łącznie przeciwko trzem współpozwanym, ocenie podlega całość materiału i oświadczeń zgromadzonych w tym postępowaniu i nie jest to bynajmniej traktowanie czynności współuczestniczek działających za skuteczne wobec niedziałających, lecz realizacja obowiązku rozważenia wszystkich okoliczności, ustanowionego w art. 230 k.p.c. Dodatkowo zwrócić trzeba uwagę, że w wypadku, kiedy zachodzą podstawy do wydania wyroku zaocznego,

kwestię podstawy faktycznej rozstrzygnięcia reguluje art. 339 § 2 k.p.c., który jest bardziej restrykcyjny i jako zasadę uznaje przyjęcie twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą za prawdziwe, jednak nawet ten przepis dopuszcza nieuwzględnienie tych twierdzeń, jeśli budzą uzasadnione wątpliwości (albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa). Stanowisko, jakie zajął Sąd Apelacyjny, wskazuje, że mając na uwadze całość postępowania przeprowadzonego w sprawie, a zwłaszcza charakter dowodów z dokumentów, które przedłożył powód i jego twierdzenia (zgłoszone dopiero na etapie postępowania apelacyjnego) o źródłach nabycia prawa własności spornej nieruchomości, Sąd ten uznał, że twierdzenia powoda o przysługującym mu prawie własności nieruchomości budzą uzasadnione wątpliwości. Skoro więc przepisy pozostawiają sądowi możliwość oceny, czy w konkretnych okolicznościach sprawy twierdzenia powoda o faktach mogą być uznane za podstawę ustaleń faktycznych czy też nie, Sąd odwoławczy nie naruszył powołanych przepisów, skoro wybrał jedną z przewidzianych w nich możliwości. Natomiast kontrola zasadności przyjętego stanowiska wkracza w dziedzinę ustalenia faktów oraz oceny materiału dowodowego, wyłączoną z zakresu kontroli kasacyjnej przez art. 398³ § 3 k.p.c.

Nie jest też słuszny postawiony przez powoda zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 252 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez odmowę nadania wypisowi z ewidencji gruntów charakteru dokumentu urzędowego stanowiącego dowód prawa własności. Przede wszystkim art. 252 k.p.c. nie wyznacza cech wyróżniających dokument urzędowy ani związanych z nim domniemań, lecz tylko reguluje rozkład ciężaru podważenia ustanowionej w art. 244 k.p.c. formalnej mocy dowodowej dokumentu urzędowego. Naruszenia art. 244 k.p.c. powód jednak nie zarzuca.

Gdyby nawet przyjąć, że tak sformułowany zarzut jest prawidłowy to zarzucone uchybienie nie miałoby wpływu na treść rozstrzygnięcia. Wprawdzie stanowisko Sądu Apelacyjnego, dotyczące charakteru dowodu z wypisu z ewidencji gruntów nie jest konsekwentne, skoro Sąd z jednej strony uznaje, że wypis jest dokumentem urzędowym i korzysta z domniemania prawdziwości wszystkich zawartych w nim danych, by następnie podważyć jego znaczenie poprzez powołanie się na konieczność dowiedzenia przez powoda prawa własności i na trudności, jakie stałyby się udziałem pozwanych, gdyby miały podważyć domniemanie płynące z dokumentu wystawionego przez powoda, co trudno uznać za argumentację wystarczającą do pozbawienia tego dowodu wartości przewidzianej w art. 244 k.p.c. Tym niemniej końcowy wniosek Sądu

odwoławczego, że wypis nie może stanowić w rozpatrywanym wypadku samodzielnej podstawy ustalenia prawa własności powoda, jest trafny, aczkolwiek z innych przyczyn. Zgodnie z treścią art. 244 § 1 k.p.c. dokument urzędowy stanowi dowód tego co zostało w nim urzędowo zaświadczone, jednak nie znaczy to, że domniemanie prawdziwości odnosi się do całej zawartej w nim treści. W literaturze wskazuje się, że o tym, co jest objęte domniemaniami przesądza zakres uprawnienia organu sporządzającego i charakter dokumentu oraz zawartych w tym dokumencie danych. Jako przykład obrazujący rozróżnienie danych „zaświadczonych” i innych treści w dokumencie urzędowym podawany jest akt zgonu, który urzędowo zaświadcza fakt, datę i miejsce śmierci, natomiast inne dane identyfikujące (data urodzenia, dane rodziców, miejsce zamieszkania czy pozostawanie w związku małżeńskim) nie mieszczą się już w treści zaświadczonej. Z kolei w orzeczeniu sądowym z uzasadnieniem domniemaniami prawdziwości zawartych w nim treści objęte są treść rozstrzygnięcia i motywy, jakimi kierował się sąd, który je wydał. Domniemanie nie obejmuje natomiast prawdziwości poczynionych ustaleń faktycznych, które były podstawą rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1974 r., II CR 46/74, OSPiKA 1975/3/17 i uchwałę składu siedmiu sędziów z dnia 22 października 1974 r., III PZP 20/74, OSNCP 1975/2/17).

Dokonując oceny zakresu zaświadczonego wypisu z ewidencji gruntów i budynków odwołać się trzeba do regulacji zawartych w prawie geodezyjnym i kartograficznym. W art. 2 pkt 8 p.g.k. ewidencja gruntów i budynków zdefiniowana została jako jednolity dla kraju, systematycznie aktualizowany zbiór informacji o gruntach, budynkach i lokalach, ich właścicielach oraz innych osobach fizycznych lub prawnych władających tymi gruntami, budynkami i lokalami. Art. 20 rozróżnia informacje geodezyjno – kartograficzne, które obejmuje ewidencja (ust. 1), od tych, które w niej „wykazuje się także” (ust. 2). Do tych ostatnich należą dane dotyczące właściciela, jego miejsca zamieszkania, informacje o wpisaniu nieruchomości do rejestru zabytków czy o jej wartości. Ujawnianie w ewidencji właścicieli, bądź osób władających gruntem jest czynnością techniczną, odtwórczą, dokonywaną w oparciu o wskazane w przepisach dokumenty (por. § 12 rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29 marca 2001 r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków – Dz. U. Nr 38, poz. 454).

Jednocześnie art. 21 p.g.k. wyjaśnia w jakim zakresie dane zawarte w ewidencji są wiążące – ust. 1 tego przepisu precyzuje, że dane te stanowią podstawę planowania

gospodarczego i przestrzennego, wymianu podatków i świadczeń, oznaczania nieruchomości w księgach wieczystych, statystyki publicznej, gospodarki nieruchomościami oraz ewidencji gospodarstw rolnych. Z analizy tego katalogu płynie wniosek, że moc wiążącą („zaświadcządzającą”) mają zapisy ujęte w art. 20 ust. 1 p.g.k., natomiast informacje wymienione w art. 20 ust. 2 p.g.k. ewidencji są jedynie odtwórcze. Dlatego też dane z ewidencji nie są podstawą ustalania stanu własności nieruchomości, a danych o właścicielu, zawartych w wypisie z ewidencji nie obejmuje domniemanie prawdziwości z art. 244 § 1 k.p.c.

W konsekwencji powód nie wykazał wypisem z ewidencji gruntów, jako dokumentem urzędowym, swojego prawa własności nieruchomości posiadanej przez pozwane, wobec czego przypisywanie pozwanym obowiązków przewidzianych w art. 252 k.p.c. było nieuzasadnione. W rezultacie Sąd Apelacyjny tego przepisu nie naruszył.

Skarżący nie ma też racji, gdy twierdzi, że zaskarżone orzeczenie narusza art. 222 § 1 k.c. oraz art. XII Traktatu Pokoju między Polską a Rosją i Ukrainą podpisanego w Rydze dnia 18 marca 1921 r. W uzasadnieniu skargi kasacyjnej zarzut ten nie został poparty żadną argumentacją, pozwalającą ocenić przesłanki rozumowania skarżącego. Sąd Apelacyjny uznał, że powód nie udowodnił okoliczności umożliwiających stwierdzenie, że sporna nieruchomość spełnia kryteria przewidziane w art. XII Traktatu Ryskiego. Sąd Najwyższy orzeka na podstawie stanu faktycznego ustalonego przez Sąd II instancji (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), co powoduje, że w niniejszej sprawie brak podstawy faktycznej, która mogłaby uzasadnić zarzut materialnoprawny naruszenia powyższego przepisu, a w konsekwencji art. 222 § 1 k.c. przez ich niezastosowanie.

Z przytoczonych względów skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego uzasadnia art. 398²¹ w zw. z art. 391 § 1 i art. 98 § 1 i 3 k.p.c.